



Sygn. akt I CSK 67/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Jakuba D.

przeciwko Instytutowi Reumatologii

w W. i Samodzielnemu Zespołowi Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w D. z siedzibą w D.

z udziałem interwenienta ubocznego Skarbu Państwa – Wojewody X.

o zadośćuczynienie i rentę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 17 listopada 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2009 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 maja 2008 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo Jakuba D. przeciwko Instytutowi Reumatologii w W. i Samodzielnemu Zespołowi Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w D. o zasądzenie kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia i renty w wysokości 1.500 zł miesięcznie, w związku z zakażeniem powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C. W sprawie brał udział jako interwenient uboczny po stronie pozwanej Skarb Państwa – Wojewoda X.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód zaczął chorować w wieku 6 lat, od września 1997 r. W okresie od 27 listopada 1997 r. do 9 grudnia 1997 r. przebywał w szpitalu dziecięcym w D. w związku z infekcją górnych dróg oddechowych i nasilonymi bólami stawów, stanami podgorączkowymi. Podczas tej hospitalizacji powód miał pobieraną krew oraz dożylnie podawano mu antybiotyki. W okresie od 29 grudnia 1997 r. do 13 stycznia 1998 r. powód ponownie był hospitalizowany w tym samym szpitalu, tym razem z powodu przewlekłego młodzieńczego zapalenia stawów i próchnicy zębów. Podczas tego pobytu wykonano u pacjenta badania na obecność przeciwciał anti-HCV, których wynik był negatywny. Badania te zostały powtórzone w Wojewódzkim Szpitalu Zakaźnym przy ul. S. w W., w którym powód przebywał od dnia 28 stycznia 1998 r. do 17 lutego 1998 r. Uzyskano wówczas także wynik negatywny. W okresie od 6 kwietnia 1998 r. do 5 maja 1998 r. powód był hospitalizowany w Instytucie Reumatologii w W. przy ulicy S. W trakcie tego pobytu przeprowadzono badanie morfologii krwi. Od tego czasu powód pozostaje pod opieką lekarską tej placówki medycznej. W trakcie kolejnego pobytu powoda w Instytucie Reumatologii, który miał miejsce w okresie od 16 grudnia 1999 r. do 3 stycznia 2000 r., rozpoznano u niego zakażenie HCV, na podstawie wyniku badania z dnia 22 listopada 1999 r.

Do zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C mogło dojść w okresie od listopada 1997 r. do początku listopada 1999 roku. W tym czasie był on dwukrotnie hospitalizowany w szpitalu dziecięcym w D., następnie w Szpitalu Zakaźnym w W. oraz dwukrotnie hospitalizowany w Instytucie Reumatologii. W powyższym przedziale czasowym powód odbywał także wielokrotne kontrole w Poradni Polikliniki Instytutu Reumatologii, podczas których była pobierana od niego

do badań krew. W ocenie Sądu Okręgowego nie było możliwe jednoznaczne ustalenie, gdzie doszło do zakażenia powoda wirusem zapalenia wątroby typu C. Przyjmowane przez powoda w związku z młodzieńczym przewlekłym zapaleniem stawów leki (sterydy) mogły mieć wpływ na brak możliwości wykrycia w jego organizmie przeciwciał anty-HCV, których tworzenie w takiej sytuacji było utrudnione lub niemożliwe. Zażywanie tych leków mogło powodować także podwyższenie aminotransferaz, jak również zaburzać wydolność funkcji wątroby.

Ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych Małgorzaty A. i Barbary K.-M. oraz zeznań świadka Teresy C.-M., która jest lekarzem prowadzącym powoda. Sąd Okręgowy nie dał wiary sporządzonej w sprawie opinii biegłej sądowej Aleksandry P.-S., według której do zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby doszło podczas jego pierwszego pobytu w szpitalu dziecięcym w D. Sąd Okręgowy oddalił powództwo skoro nie można było ustalić kiedy i gdzie nastąpiło zakażenie powoda wirusem zapalenia wątroby.

Apelacja powoda wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2009 r., który uznał za prawidłowe: ocenę dowodów, ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. W sprawie nie zostało wykazane z dostatecznym stopniem prawdopodobieństwa, istnienie związku przyczynowego pomiędzy hospitalizacją powoda w szpitalach prowadzonych przez pozwanych a jego zachorowaniem na wirusowe zapalenie wątroby. W sytuacji, gdy z opinii sporządzonych w sprawie wynikał równy stopień prawdopodobieństwa zarażenia powoda wirusem żółtaczką w różnych placówkach medycznych obowiązkiem powoda było wskazanie innych dowodów, które pozwoliłyby ustalić wyższy stopień prawdopodobieństwa jego zakażenia w którejkolwiek z tych placówek. Dowodami takimi mogły być w szczególności zeznania świadków na okoliczność warunków sanitarnych panujących w poszczególnych szpitalach, rodzaju stosowanego w nich sprzętu medycznego, dowody z dokumentacji ze stacji sanitarno-epidemiologicznej dotyczące warunków sanitarnych w poszczególnych placówkach medycznych czy też wykazanie innych przypadków zakażenia wirusem HCV w tych jednostkach. Takich dowodów powód nie zaoferował.

Ponadto, w czasie, w którym rzekomo miało dojść do zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby, podczas pierwszego pobytu powoda w szpitalu w okresie od 27 listopada 1997 r. do 9 grudnia 1997 r., szpital w D. był jednostką organizacyjną Skarbu Państwa nie mającą własnej osobowości prawnej, za której zobowiązania odpowiadał i nadal odpowiada Skarb Państwa. Samodzielny Publiczny ZOZ – Wojewódzki Szpital Dziecięcy w D. uzyskał osobowość prawną z dniem 29 grudnia 1997 r., tj. zgodnie z art. 35b ust. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408) z dniem wpisania go do rejestru publicznych zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez sąd rejestrowy i nie ponosi w związku z tym odpowiedzialności za zdarzenia prawne mające miejsce przed tą datą.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył go w całości. Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazał naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez nie występowanie w charakterze pozwanych wszystkich współuczestników koniecznych, tj. Skarbu Państwa. W związku z tak określoną podstawą skargi kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 194 § 3 k.p.c. i art. 195 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c. i art. 72 § 2 k.p.c. Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazano również naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 278 k.p.c. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej bezzasadnie podniesiono zarzut naruszenia art. 202 k.p.c., który wymienia zarzuty procesowe, które sąd bierze pod uwagę na zarzut pozwanego oraz te, które sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Przepis ten nie obejmuje problematyki zmian podmiotowych w procesie, uregulowanych w art. 194 § 3 k.p.c. i art. 195 k.p.c., które określają samodzielnie obowiązki sądu pierwszej instancji w sytuacjach objętych ich hipotezami. Zgodnie

z art. 391 § 1 k.p.c. przepisy art. 194 i 195 k.p.c. nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, w którym obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji z uwagi na zakres swojej kognicji, określony art. 378 § 1 k.p.c., może jedynie ocenić prawidłowość wykładni i zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 194 § 3 k.p.c., gdy zarzut naruszenia tego przepisu zostanie podniesiony w apelacji. Natomiast naruszenie art. 195 k.p.c., dotyczącego współuczestnictwa koniecznego, Sąd odwoławczy bierze pod uwagę także z urzędu w ramach badania naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, bowiem nieusunięcie braku pełnej legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego jest przeszkodą do uwzględnienia powództwa. W takim przypadku wyrok uwzględniający powództwo narusza prawo materialne (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CSK 663/03, Lex nr 590007).

Przepisy zawarte w art. 194 § 3 k.p.c. oraz art. 195 k.p.c. dotyczą różnych sytuacji procesowych. Według art. 194 § 3 k.p.c., jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie. Brak jednej, bądź większej liczby osób, które mogą być pozwane w tej samej sprawie, nie powoduje braku pełnej legitymacji biernej dotychczasowych pozwanych, przeciwko którym, w razie spełnienia się przesłanek materialnoprawnych warunkujących uwzględnienie powództwa, może zapaść wyrok uwzględniający powództwo. W sytuacji objętej hipotezą art. 194 § 3 k.p.c. wezwanie przez sąd osoby, która w sprawie nie występuje w sprawie w charakterze pozwanego, może nastąpić wówczas, gdy powód złoży wniosek o jej wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Sąd nie ma obowiązku podjęcia z urzędu czynności zmierzających do wezwania jeszcze innych osób w charakterze pozwanych.

Art. 194 § 3 k.p.c. nie ma zastosowania wówczas, gdy w sprawie zachodzi przypadek współuczestnictwa koniecznego po stronie pozwanej, co ma miejsce wtedy, kiedy przeciwko kilku osobom sprawa może toczyć się tylko łącznie (art. 72 § 2 k.p.c.). W takim przypadku uwzględnienie powództwa przeciwko komukolwiek

z pozwanych wymaga pełnej legitymacji procesowej biernej, tj. udziału w sprawie w charakterze pozwanych wszystkich osób, których udział jest konieczny. Gdy w sprawie zachodzi współuczestnictwo konieczne, na sądzie pierwszej instancji, spoczywa obowiązek podjęcia odpowiednich czynności zmierzających do usunięcia ewentualnych braków w pełnej legitymacji procesowej. Zgodnie z art. 195 § 1 k.p.c., jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby nie biorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Według natomiast art. 195 § 2 k.p.c. sąd wezwie osoby nie zapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Wezwanie nowych pozwanych do udziału w sprawie, w przypadku współuczestnictwa koniecznego, na podstawie art. 195 § 2 k.p.c., następuje więc z urzędu.

Uwzględniając powyższe bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 194 § 3 k.p.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest jakichkolwiek rozważań Sądu Apelacyjnego dotyczących tego przepisu. Ponieważ, zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c., przepis ten nie ma zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, to naruszenie art. 194 § 3 k.p.c. mogłoby nastąpić jedynie wówczas, gdyby, niewłaściwie oceniony przez Sąd odwoławczy zarzut naruszenia tego przepisu, został podniesiony w apelacji, co w sprawie nie miało miejsca. Kognicja Sądu Apelacyjnego, wynikająca z art. 378 § 1 k.p.c., nie obejmowała możliwości kontroli z urzędu naruszenia art. 194 § 3 k.p.c. przez sąd pierwszej instancji. Ponadto, w sprawie przed sądem pierwszej instancji nie miała miejsce sytuacja procesowa uzasadniająca zastosowanie tego przepisu, gdyż powód nie złożył wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarbu Państwa. Na tym etapie postępowania na skutek inicjatywy pozwanego – Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w D., doszło do przypozwania – postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 25 lutego 2005 r. (k. 140) - Skarbu Państwa – Wojewody X. Zgodnie z art. 84 § 2 k.p.c. osoba trzecia przypozwana do sprawy może zgłosić swe przystąpienie do strony jako interwenient uboczny. Przypozwanie nie jest tym samym co do dopozwanie innego podmiotu na

podstawie art. 194 § 3 k.p.c. Wniesienie interwencji ubocznej po stronie pozwanej przez Skarb Państwa – Wojewodę X. nie spowodowało, że podmiot ten stał się pozwanym w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie naruszył także art. 195 k.p.c. W skardze kasacyjnej prezentowany jest pogląd, że ze względu na to, iż Wojewódzki Szpital Dziecięcy w D. (poprzednia nazwa pozwanego Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w D.) uzyskał osobowość prawną w dniu 29 grudnia 1997 r., od którego powód przebywał w tym szpitalu, to w sprawie zachodziło współuczestnictwo konieczne pomiędzy pozwanym Samodzielnym Zespołem Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w D. a Skarbem Państwa, gdyż za zobowiązania deliktowe związane z funkcjonowaniem szpitala powstałe w dniu 29 grudnia 1997 r. ponoszą wspólną odpowiedzialność te dwa podmioty. Takie stanowisko nie jest jednak uzasadnione. Do chwili rejestracji Samodzielnego Publicznego ZOZ – Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w D. odpowiedzialność deliktową za jego działalność, jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, ponosił Skarb Państwa. Wynikało to z obowiązującego w chwili przekształcenia tego zakładu (według terminologii prawa budżetowego) art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. Prawo budżetowe (j.t. Dz.U. z 1993 r. Nr 72, poz. 344 ze zm.) – zgodnie, z którym państwowe jednostki organizacyjne pokrywają swoje wydatki bezpośrednio z budżetu Państwa – w zw. z art. 417 § 1 k.c. Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, powstały z przekształcenia publicznego zakładu opieki zdrowotnej prowadzonego w formie jednostki budżetowej, nie jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przed dokonaniem przekształcenia przez funkcjonariusza państwowego będącego pracownikiem przekształconego zakładu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1999 r., III CZP 11/99, OSNC z 2000 r. Nr 1, poz. 2, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2002 r., III CZP 75/2002, OSNC 2003 r. Nr 10, poz. 134, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 149/2002, Lex Polonica nr 1631527). Według ukształtowanego stanowiska judykatury (por. orzecznictwo powołane w uzasadnieniu uchwały z dnia 5 grudnia 2002 r., III CZP 75/2002) przyjęcie odpowiedzialności nowo powstałej osoby prawnej za zobowiązania, które powstały przed jej powstaniem wymagałoby odrębnej podstawy prawnej rangi ustawowej.

Nie istnieje przepis, który stanowiłby, że za czyn niedozwolony, za który odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa w związku z działalnością jego jednostki organizacyjnej – zakładu opieki zdrowotnej, odpowiada łącznie z nim nowy podmiot, który powstał wskutek przekształcenia się tej jednostki organizacyjnej w samodzielny podmiot prawa. Zgodnie z art. 35 b ust. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dniu 29 grudnia 1997 r., samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej uzyskiwał osobowość prawną z chwilą wpisania do rejestru publicznych zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez sąd rejestrowy. Z tą też chwilą zakład ten przekształcał się z jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa w odrębny od niego i posiadający osobowość prawną podmiot, który ponosił odpowiedzialność deliktową za swoją działalność. Taka konstrukcja prawna przekształcenia wyklucza, aby istniał przedział czasowy, w szczególności w dniu rejestracji samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w rejestrze publicznych zakładów opieki zdrowotnej, by ten sam szpital, traktowany jako wyodrębniony organizacyjnie zespół osób i środków majątkowych, był jednocześnie prowadzony przez dwa podmioty posiadające osobowość prawną - Skarb Państwa oraz Samodzielny Publiczny ZOZ – Wojewódzki Szpital Dziecięcy w D. Dlatego też nie mogło powstać zobowiązanie deliktowe, za które te dwa podmioty ponosiłyby wspólną odpowiedzialność z tej przyczyny, że działania bądź zaniechania personelu medycznego szpitala, które mogły spowodować narażenie powoda na zarażenie wirusowym zapaleniem wątroby, należałoby traktować jako czyn niedozwolony popełniony jednocześnie przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa oraz pracowników nowopowstałej osoby prawnej. Nawet przy hipotetycznym założeniu, że zarażenie powoda wirusem żółtaczką, na skutek zaniedbań personelu medycznego, mogło nastąpić w dniu 29 grudnia 1997 r. w trakcie zabiegu rozpoczętego przed i zakończonego po przekształceniu zakładu opieki zdrowotnej w samodzielny podmiot szkoda byłaby następstwem zdarzenia, za które ponosiliby niezależną odpowiedzialność odszkodowawczą Skarb Państwa oraz Samodzielny Publiczny ZOZ - Wojewódzki Szpital Dziecięcy w D. Ewentualna odpowiedzialność solidarna tych podmiotów, wynikająca z art. 441 § 1 k.c., nie uzasadniałaby przyjęcia pomiędzy nimi współuczestnictwa koniecznego (por. uzasadnienie wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CSK 663/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 478/06, Lex nr 278675).

Sąd Apelacyjny nie naruszył także art. 6 k.c., według którego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z tym przepisem na powódzie spoczywał ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, w tym istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, które spowodowało szkodę oraz szkodą polegającą na uszczerbku na zdrowiu wskutek zarażenia powoda wirusem żółtaczką. W sprawach związanych z odpowiedzialnością za zabiegi medyczne wymogi dotyczące ciężaru dowodu są zazwyczaj istotnie złagodzone ze względu na trudności dowodowe polegające na niemożności przeprowadzenia pewnego dowodu, że określone działanie (zaniechanie) podjęte w trakcie leczenia było przyczyną szkody, która mogła być następstwem także innych przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności pozwana placówka medyczna. W takich przypadkach wystarczy wykazanie dużego stopnia prawdopodobieństwa istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a leczeniem w określonej placówce medycznej pozwanego. Zakres obowiązku dowodowego powinien przy tym uwzględniać aktualny poziom wiedzy medycznej. Przy ustalaniu istnienia związku przyczynowego nie jest przy tym wykluczone stosowanie domniemań faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia: 22 maja 2002 r. I CKN 127/00, Lex nr 75254, z dnia 4 listopada 2005 r. V CK 182/05, Lex nr 180901, z dnia 23 marca 2007 r. V CSK 477/06, Lex nr 470003 oraz z dnia 17 października 2007 r. II CSK 285/07, Lex nr 8416).

Z opinii biegłych, uznanych przez Sąd Apelacyjny za wiarygodne, wynikał równy stopień prawdopodobieństwa zarażenia powoda w placówkach medycznych prowadzonych przez pozwanych. Opinie te zostały sporządzone na podstawie danych zawartych w dokumentacji medycznej i zawierały analizę związku czasowego pomiędzy pobytami powoda w poszczególnych placówkach medycznych a ujawnieniem się u niego wirusowego zapalenia wątroby przy uwzględnieniu rodzaju zabiegów medycznych, jakim powód był poddany. Mając to na uwadze za prawidłowe należy uznać stanowisko Sądu Apelacyjnego, że powód nie wypełnił obowiązku dowodowego w zakresie wykazania istnienia związku

przyczynowego skoro przedstawił dowody wykazujące jedynie równy stopień prawdopodobieństwa zarażenia go wirusem żółtaczką przez działania (zaniechania) różnych pozwanych, gdy zarażenie, uwzględniając jego naturę, mogło być następstwem działania (zaniechania) tylko jednego z nich, ewentualnie, co analizowano wcześniej, mogło do niego dojść podczas jednego zabiegu. W takim przypadku na powódzie spoczywał ciężar dowodu takich faktów, które pozwalałyby na ustalenie wyższego stopnia prawdopodobieństwa zarażenia go wirusem podczas leczenia u jednego z pozwanych. Dotyczyło to w szczególności takich okoliczności, które zostały wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Faktów takich powód nie przedstawił, a tym samym również ich nie dowodził. W tych okolicznościach za nieuzasadnione należy uznać zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. na skutek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy zarażeniem go wirusem żółtaczką a leczeniem go w jednej z placówek medycznych prowadzonych przez pozwanych.

Art. 278 k.p.c. nie zwalnia sądu od konieczności oceny wiarygodności przeprowadzonych dowodów w postaci opinii biegłych, przy uwzględnieniu całokształtu dowodów przeprowadzonych w sprawie, zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c. Podważanie w skardze kasacyjnej, w ramach zarzutu naruszenia art. 278 k.p.c., przyczyn, które uwzględnił Sąd odwoławczy przy ocenie wiarygodności opinii biegłych zmierza do zakwestionowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez ten Sąd, co jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące oceny dowodów.

Uwzględniając powyższe skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

